

Marian Bień zwycięża w Rajdzie „Stomil”

Dobrze przygotowany propagandowo był samochodowy Rajd „Stomil”, który zakończył się wczoraj w Krakowie. Również pod względem organizacyjnym impreza była bez zarzutu.

Raid przyniósł piękny sukces zawodnikowi AP-Kraków Marianowi Bieniowi, który razem ze Zbigniewem Kołaczkowskim startował w „Porsche 911-T”. Szczególnie pierwsza część rajdu (do Dębicy) była pokazem jeździeckim Bienia, w drugiej części jednak pech zaczął przesładować krakowianina. Najpierw oderwanie się płyty wzmacniającej podwozie, potem defekt pompy benzynowej. Ale wszystko skończyło się pomyślnie. Bień zwyciężył przed dobrze jadącym A. Jaroszewiczem z T. Ciecierzyńskim w „Polskim Fiacie” i zawodnikiem NRF Pauli z Polakiem Żyszkowskim w „BMW 2002 TI”.

Raid ukończyły 32 załogi na 51 startujących, co na tak trudną imprezę jest liczbą bardzo dużą. Z innych zawodników krakowskich należy podkreślić dobrą jazdę K. Jaromina i K. Paczki w „Zastawie 750” oraz E. Oprochy i M. Banasia w „Polskim Fiacie”. Bardzo cie-

kawie zapowiadający się start po dłuższej przerwie Jerzego Dobrzańskiego, którego pilotem był W. Schramm, zakończył się pomyślnie. Pomimo dużych trudności z samochodem załoga ta ukończyła raid. Mamy nadzieję, że powrót Dobrzańskiego na trasy rajdowe nie skończy się na tym rajdzie. W sumie impreza ciekawa, ciesząca się dużym zainteresowaniem. Również pogoda okazała się łaskawa dla zawodników. Wszyscy kierowcy byli bardzo wdzięczni za prognozy pogodowe przygotowane dla nich przez „Dziennik Polski”.

(M. A.)